Należytość pocztowa opłacona gotówką. Cena egz. 20 gr

GŁOS NARODU

Nr. 309. — ROK XLII.
PONIEDZIAŁEK
11 LISTOPADA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW. NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą.
Miesięcznie	5·– zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianą adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Ostra ofensywa włoska na południu.

Warszawa, 10. 11. (PAT). Na podstawie wiadomości ze źródeł francuskich i włoskich, P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji:

Na froncie Tigre, na lewem skrzydle wojska włoskie zajęły wzgórza, panujące nad okolicą w pobliżu Scelicot oraz szereg punktów strategicznych pomiędzy Makalle i Antalo, poczem

WSTRZYMANO DALSZĄ OFENSYWĘ W KIERUNKU ANTALO

w celu dowiezienia żywności i budowy dróg. Kolumna tubylcza, znajdująca się obecnie w rejonie Berchit (na wschód od Agoula) pozostanie na lewem skrzydle włoskiem, aby przeszkodzić ewentualnym próbom okrążenia przez Abisyńczyków. W rejonie Setit siły abisyńskie, liczące kilkaset ludzi, które obsadziły pozycje, dominujące nad okolicą, robią codziennie drobne wypady.

Samolot włoski dokonał wczoraj lotu wywiadowczego nad rejonem Maigarat, na południe od Makalle. Nad Meicalle samolot został ostrzelany przez Abisyńczyków. Zwiady lotnicze nad rejonami Chelicot i Antalo stwierdziły, że panuje tam całkowity spokój. Ludność pracuje na polach.

Z Rzymu donoszą, że aktywność włoska przenosi się z frontu północnego na południowy, gdzie klimat jest równie niekorzystny dla obu stron walczących. Gwałtownej ofensywie włoskiej na froncie somalijskim sprzyjają również warunki terenowe oraz drogi, zbudowane przez Abisyńczyków w pobliżu granicy Somali włoskiego. Spodziewają się wkrótce natarcia gen. Graziani na Harrar, odległy obecnie o niespełna 200 km, podczas gdy

na froncie Tigre

Włosi będą umacniać się na zdobytych pozycjach — po osiągnięciu linji rzeki Takkaze. Sądzą, że natej linji Włosi zbudują potężne fortyfikacje, zabezpieczające protektorat włoski nad prowincją Tigre.

Źródła włoskie donoszą, że wojska włoskie w okolicach Assabu, będą odtąd działały łącznie z wojskami sułtana Aussy, który wyrusza na front na czele 5.000 wojowników. Stworzy to trzeci front pomiędzy Tigre a Ogadenem, co pozwoli na niepokojenie Abisyńczyków na północ od Harraru i Diredaua.

———ooOoo———

Dziennikarze przenoszą się do Dessie.

Addis Abeba, 10. 11. (PAT). Do Dessie wyruszyła karawana z 200 mułów z bagażami i żywnością dla dziennikarzy, którzy samochodami przybędą w dniu 14 listopada do Dessie, gdzie będzie się znajdowała główna kwatera cesarza.

———oOo———

Zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych.

W sobotę rozpoczął się w Warszawie trzydniowy zjazd delegatów Zw. Inwalidów Wojennych, skupiającego około 140.000 inwalidów, wdów i sierót po inwalidach wojennych. Ogólnopolski zjazd delegatów organizacji odbywa się co trzy lata. Posiedzenie inauguracyjne zjazdu, które odbyło się w sali rady miejskiej, **zaszczycił obecnością P. Prezydent Rzplitej. W posiedzeniu wziął udział wraz z ministrami.** Przed zjazdem odbyło się w katedrze nabożeństwo, które odprawił ks. biskup Gall. Posiedzenie inauguracyjne otwarł przemówieniem powitalnem prezes Wagner. Na jego wezwanie uczczono pamięć marsz. Piłsudskiego jednominutowem milczeniem. Po przemówieniu prezesa Wagnera zabrał głos p. premjer Kościałkowski, który podniósł, że **w wielkiej rodzinie armji polskiej inwalida wojenny zajmuje najszczytniejsze miejsce wśród żołnierzy armji czynnej i tych, którzy dla wielkości Polski pracują.** Wspominając o ciężkim okresie zmagania się państwa z trudnościami kryzysu oraz ofiarach, które poniosło społeczeństwo na rzecz państwa p. premjer zaznaczył, że **spośród zespołu świadczących na rzecz państwa wyłączone będą wdowy i sieroty po inwalidach.** Przez niedzielę toczyły się dalsze obrady zjazdu. Dziś w poniedziałek delegaci zjazdowi wezmą udział w uroczystościach, związanych ze świętem niepodległości. Wieczorem nastąpi zamknięcie zjazdu.

Pomoc dla dotkniętych posuchą.

Warszawa, 10. 11. (PAT). Poza dekretami, związanemi z finalizacją planu gospodarczego Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 9 b. m. załatwiła sprawę przyznania dodatkowego kredytu w budżecie Min. Rolnictwa i Reform Rolnych w związku z akcją pomocy dla dotkniętych przez klęskę posuchy w województwie poznańskiem. Ponadto Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o ustroju miasta Gdyni oraz zmianę statutu Ministerstwa Skarbu przez włączenie w ramy organizacyjne tego Ministerstwa gabinetu ministra.

Fundusz Pracy nie będzie zlikwidowany.

Warszawa, 10. 11. (PAT). Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, iż podane przez część prasy **pogłoski na temat zamierzonej likwidacji Funduszu Pracy i podziału jego agend między poszczególne ministerstwa nie odpowiadają prawdzie.**

——— * ———

WYNIKI ZAWODÓW LIGOWYCH.

Ł. K. S. — Polonja 3:0.
Ruch — Warszawianka 1:1.
Pogoń — Garbarnia 4:1.

Przymierze wojenne Abisynji z Jemenem.

Addis Abeba 10. 11. (PAT). Pomiędzy imanem Jemenu a negusem Abisynji został zawarty traktat o przymierzu wojennem. — **Abisynja ma nadzieję, że traktat ten będzie rozszerzony przez przystąpienie doń króla Hedżasu Ibn Sauda.** Poseł imana Jemenu Said-Mohamed, opuścił w sobotę Addis Abebe po wielodniowych naradach z Negusem. **Uw. Red.** — Hedżas i Jemen są krainami nad morzem Czerwonem w zachodniej części półwyspu Arabskiego. Położony na północy Hedżas obejmuje 472 km. kwadratowych, zamieszkałych przez ponad 900.000 mieszkańców. Jemen leży na południowo-zachodnim cyplu półwyspu Arabskiego naprzeciwko włoskiej Erytrei, ma 62.000 km. kw. obszaru a około miljona mieszkańców.

———oOo———

Uchwalenie pierwszych pięciu dekretów
na mocy ustawy o pełnomocnictwach.

Warszawa, 10. 11. (PAT). Rada Ministrów uchwaliła w sobotę 5 projektów dekretów, zapoczątkowujących podjętą przez rząd akcję zrównoważenia budżetu państwowego.

Pierwszy z tych dekretów wprowadza specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych.

Specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń podlegać będą wszyscy pracownicy, których wynagrodzenia są wypłacane przez skarb państwa i skarb śląski, państwowe monopole, banki, przedsiębiorstwa, fundusze, instytucje i zakłady, związki samorządu terytorjalnego i związki międzykomunalne, oraz przedsiębiorstwa, banki i zakłady tych związków, związki samorządu gospodarczego i zawodowego oraz przedsiębiorstwa, instytucje i zakłady tych związków. Opłacany on będzie również przez pracowników prawno publicznych zakładów ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeń od ognia.

Specjalny podatek od wynagrodzeń pobierany będzie drogą potrącenia przy wypłacie poborów według następującej skali progresywnej:

Wynagrodzenia			Stopa podatku
do zł. 100			—
od zł.	101 — 150	7	procent
„ „	151 — 200	9	„
„ „	201 — 250	10	„
„ „	251 — 500	11	„
„ „	501 — 1000	14	„
„ „	1001 — 2000	17	„
powyżej złotych 2000		25	„

Wynagrodzenia do 100 złotych nie będą podlegać opodatkowaniu.

Przy wynagrodzeniach, od których opłaca się państwowy podatek dochodowy, opłaty emerytalne lub składki na rzecz ubezpieczeń społecznych, skala podatku została odpowiednio zredukowana.

Wolne będą od podatku wszelkie renty inwalidzkie, zaopatrzenia weteranów powstań narodowych oraz wdów po nich, zaopatrzenia b. więźniów politycznych, pensje przywiązane do orderu virtuti militari, odznaki krzyża zasługi za dzielność, zaopatrzenia osób szczególnie zasłużonych, zaopatrzenia wyjątkowe, oraz renty ubezpieczeniowe pracowników fizycznych.

Specjalny podatek od wynagrodzeń wprowadzony zostanie na okres 2 lat, tj.: od dnia 1 grudnia bieżącego roku do 1 grudnia 1937 roku.

Obniżenie komornego.

Drugi z uchwalonych projektów dekretów dotyczy nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. **Obniża on podstawowe komorne mieszkań i lokali podlegających ustawie o ochronie lokatorów.**

Obniżka ta wynosić będzie 15 proc. dla mieszkań złożonych z 1-go lub 2-ch pokojów (z kuchnią) i 10 procent dla mieszkań większych i lokali mniejszych firm przemysłowych i handlowych, a mianowicie tych, które zaliczone zostały w roku bieżącym do 7-ej i 8-ej kategorji przemysłowej lub 3-ciej i 4-ej kategorji handlowej. Komorne za lokale w całości lub części podnajęte ulegnie obniżeniu w tym samym stosunku co komorne płacone przez lokatora.

Zniżki te wprowadza się na okres od 1 grudnia 1935 roku do dnia 30 listopada roku 1937.

MIESZKANIA, PRZEBUDOWANE Z WIĘKSZYCH, WOLNE OD OCHRONY.

Jednocześnie z pod ustawy o ochronie lokatorów zostaną wyjęte mieszkania, złożone z 6 pokojów i większe, lokale przemysłowe i handlowe z wyjątkiem drobnych, wymienionych wyżej kategoryj, **oraz mieszkania mniejsze, które powstaną z przebudowy mieszkań większych.**

Ochrona lokatorów wygasać będzie również w stosunku do mieszkań, które po dniu 31 grudnia 1937 r., a więc za 2 lata będą zmieniać lokatora.

Projekt omawianego dekretu wprowadza takie same 15- lub 10-procentowe ulgi w zakresie komornego w budynkach, należących do skarbu państwa, banków państwowych, związków samorządu terytorjalnego, zakła-

Król grecki udaje się do Aten.

Londyn, 10. 11. (PAT). Król grecki Jerzy II, przyjął dziś w poselstwie greckiem trzech wysłanników rządu ateńskiego, którzy prosili go o powrót na tron. Podczas uroczystości asystowała siostra króla ks. Katarzyna oraz książęta Paweł i Piotr.

Oficjalnie komunikują, że król wyraził zgodę na powrót do Grecji i opuści Londyn prawdopodobnie we czwartek.

Narady nad ustaleniem budżetu 1936/37.

Warszawa, 10. 11. (PAT). W ciągu najbliższych dni odbywać się będą pod przewodnictwem p. premjera Kościałkowskiego, przy udziale p. ministra skarbu i zainteresowanych ministrów narady w sprawie ustalenia wysokości budżetów poszczególnych ministerstw na rok 1936/37.

Kto otrzymał doroczne nagrody Warszawy?

W sobotę po obradach sądów konkursowych ogłoszono, że doroczne nagrody m. st. Warszawy przyznano w roku obecnym następującym osobom: nagrodę naukową — prof. Uniwersytetu Warszawskiego **dr. Janowi Łukasiewiczowi**, nagrodę literacką — **p. Poli Gojawiczyńskiej**, nagrodę muzyczną — **prof. Karolowi Szymanowskiemu**, nagrodę artystyczną — artyście rzeźbiarzowi **Alfonsowi Karnemu.**

Meteor nad Warszawą.

Warszawa, 10. 11. (PAT). W sobotę wieczorem o godz. 17.28 pojawił się nad stolicą niezwykłej okazałości meteor. Został on dostrzeżony w pobliżu zenitu i przebiegł stosunkowo szybko ku południowemu wschodowi. Blaskiem swym przewyższał 200—300 razy najjaśniejsze gwiazdy nieba. Zjawisko to rzadkiej okazałości trwało około 2 sekundy. Było zaobserwowane przez dwóch astronoów p. Bielickiego, asystenta Obserwatorjum Uniwersyteckiego oraz przez dr. Kowalczewskiego, asystenta Zakładu Astronomji w Politechnice.

NOWY WICEPREZES B. G. K.

Warszawa, 10. 11. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował p. Józefa Kożuchowskiego wiceprezesem Banku Gospodarstwa Krajowego.

—oOo—

Warszawa 9. 11. (Tel.). Ministerstwo Komunikacji udzieliło znacznych zniżek w opłatach na samochody importowane przez Gdańsk i Gdynię, nowe opłaty są **o około 70% niższe od dawnych.**

——000——

łów ubezpieczeń społecznych oraz innych instytucyj prawa publicznego. W domach należących do zakładów ubezp. społ. obniżka ta dokonana będzie w stosunku do komornego płaconego za grudzień 1934 r.

Zniesienie podatku od małych lokali.

Trzeci z uchwalonych projektów dekretów, to dekret o podatku od lokali.

Projekt ten postanawia m. in., że podatkowi od lokali nie będą podlegać lokale mieszkalne jedno i dwuizbowe oraz zajmowane przez bezrobotnych, lokale trzyizbowe o ile właściciel takiego trzyizbowego mieszkania niema sublokatorów.

Projekt dekretu umarza również zaległości w podatku od lokali przypadający za czas do 1 stycznia 1936 r. od jedno i dwuizbowych lokali mieszkalnych.

Dla ulżenia rolnictwu.

Czwarty z przyjętych na posiedzeniu Rady Ministrów projektów dekretów wprowadza szereg zmian w rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 24 października 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych. Zmiany te idą w kierunku uproszczenia i przyspieszenia akcji oddłużenia samorządów.

Omawiany projekt dekretu stanowi dalsze ogniwo akcji uzdrowienia i uporządkowania finansów publicznych. Zmierza on pośrednio do umożliwienia **ulg dla płatników danin komunalnych a w pierwszym rzędzie dla płatników wiejskich.**

Piąty z uchwalonych dekretów wprowadza zmiany w ustawie o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych. — Wprowadza on zasadniczy przepis, iż w razie zmiany przez ministra skarbu warunków układów zawieranych przez instytucje wierzycielskie z dłużnikami-rolnikami a zatwierdzanych przez Bank Akceptacyjny — zmienione warunki wstępują z mocy samego prawa w miejsce dotychczasowych postanowień układów. **Wprowadzenie tego przepisu było konieczne ze względu na zamierzone zastosowanie w drodze rozporządzenia ministra skarbu dwuletniej karencji w spłacie kapitału i wierzytelności, objętych układami konwersyjnemi.**

Podkreślić należy, że przewidziana karencja dotyczyć będzie zadłużenia, objętego układami konwersyjnemi i udzielonych na ich podstawie kredytów akceptacyjnych.

Dalsza serja dekretów będzie rozpatrywana w przyszłym tygodniu.

Co słychać w Krakowie.

LISTOPAD

Poniedziałek 11: Marcina b. w., Walentego i Felicjana męcz.
Wschód słońca 6.47, zachód 16.02.
Długość dnia 9 godzin i 15 min.

Wtorek 12: Marcina pap. męcz., 5 Braci męcz. polskich: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Chrystjana pustelników.
Wschód słońca 6.49, zachód 16.
Długość dnia 9 godzin i 11 min.

—ooo—

„WIOSENNA“ NIEDZIELA. Ubiegła niedziela niczem nie przypominała jesieni. Wspaniała pogoda, nienotowana w tej porze roku (15 st. C), dała nam złudzenie słonecznego dnia wczesnej wiosny. Krakowianie korzystali z ostatnich może w tym roku ciepłych promieni słońca gromadnie na plantach, w parkach i na deptaku. Udało się wycieczkom, które w liczbie kilku tysięcy osób przybyły na niedzielę do Krakowa. Osobny pociąg przywiózł między innemi tysiąc zapaleńców piłkarskich ze Śląska. Przybyli oni na mecz o wejście do ligi Podgórze—Dąb.

KONFISKATA. Niedzielny numer „Głosu Narodu“ uległ konfiskacie. Cenzura wykreśliła kilka zdań z artykułu wstępnego. Po konfiskacie wydaliśmy nowy nakład pisma.

KRAKÓW W PRZEDDZIEŃ ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI. W niedzielę w przeddzień Święta Niepodległości, odbyły się w szeregu organizacyj akademje. Między innemi o godz. 12 w południe urządziła akademję Rodzina Urzędnicza. Przemawiał na niej kurator **Godecki**, recytował artysta **Białkowski**, oraz śpiewał Chór Legionowy pod batutą dr. **Święcha**. Wiele kamienic oraz gmachy państwowe i samorządowe przybrano flagami o barwach państwowych i miejskich oraz zielenią. — Wieczorem zabytki miasta oświetlono bogato reflektorami. — Dzisiaj w poniedziałek, w ramach uroczystości odprawione zostanie nabożeństwo w katedrze na Wawelu o godzinie 9, a o godz. 11 odbędzie się defilada wojska i stowarzyszeń oraz organizacyj pod Barbakanem.

STRASZNY WYPADEK NA DWORCU. W sobotę o godz. 19.40 na stacji kolejowej w Krakowie do pociągu osobowego Nr. 227 odchodzącego w stronę Tarnowa, biegnąc koło pociągu usiłował wskoczyć w czasie biegu Górecki Eugenjusz, robotnik kolej., zam. w Łysakowie pow. Bochnia i dostał się pod koła. Ostatnie trzy wagony przejechały przez prawą nogę i część brzucha. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło Góreckiego w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Łazarza.

TAJEMNICZY STRZAŁ PRZEZ OKNO. Pogotowie Ratunkowe przewiozło do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej Julję Jaroszową, lat 38 żonę robotnika, którą nieznany osobnik postrzelił w niedzielę popołudniu w rękę prawą. Strzał padł przez okno.

WYPADEK AUTOBUSU P. K. P. I JEGO SKUTKI. W niedzielę rano autobus PKP przejeżdżający przez Prądnik Czerwony, przy wymijaniu przechodnia obsunął się do rowu i potrącił 55-letnią Karolinę Sienko z Modrzejowic pod Krakowem. Potracona doznała ciętych ran głowy oraz wstrząsu mózgu. Wezwane Pogotowie Rat. przewiozło ją do Szpitala św. Łazarza.

BEZOWOCNE WŁAMANIE DO SZKOŁY. W niedzielę rano dokonano włamania do szkoły ekonomiczno-handlowej przy ul. Straszewskiego. Sprawcy nic nie zdobyli ponieważ w kasie pieniędzy nie było.

Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod schronisko im. Brata Alberta.

Miasto Kraków, chcąc przyjść z pomocą licznym rzeszom bezdomnych, nie mających schronienia postanowiło przystąpić do budowy **schroniska** dla mężczyzn im. Brata Alberta, na gruntach w Dębnikach przy ul. Zielnej. W ub. niedzielę odbyło się **uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod to schronisko.** Poświęcenia dokonał **Ks. Metropolita Sapieha**, który przemówił następnie do zebranych w liczbie kilku tysięcy osób. **Ks. Metropolita podkreślił, że budowa schroniska jest jednym z etapów walki z nędzą, która dzisiaj wszędzie tak wiele.** Następnie zabrał głos **wiceprezyd. dr. Klimecki** i odczytał akt erekcyjny, który następnie zamurowano w osobnej puszce, w kamieniu węgielnym **Akt erekcyjny podpisał Ks. Metropolita Sapieha.**

Po poświęceniu, przybyli na uroczystość, wśród których widzieliśmy **Ks. Metropolitę Sapiehę, wicewoj. dr. Małaszyńskiego, gen. Monda, wiceprezydentów dr. Radzyńskiego i dr. Klimeckiego, prorektora Krzyżanowskiego**, wielu członków Rady Miejskiej, naczelników wydziałów z urzędu wojew., profesorów Uniwersytetu, zwiedzili dotychczasowy stan robót.

Schronisko składać się będzie z pawilonów, które dadzą pomieszczenie **ok. 300 bezdomnym.** Poszczególne pawilony połączone będą z sobą krytemi korytarzami. Do tej pory prace budowlane doprowadzone zostały do wysokości parteru. Wykończenia robót spodziewać się należy na wiosnę roku przyszłego.

——oo——

Potrzeby handlu w okręgu krakowskim.

Międzyministerjalna Komisja dla Współpracy z Samorządem gospodarczym, która w ubiegłym tygodniu bawiła w Krakowie, obrady swoje rozpoczęła od zastanawiania się nad sprawami obrotu wewnętrznego, czem dała dowód dużego zrozumienia tych ważnych zagadnień. Referaty w tej sprawie wygłosili prezes Izby Rolniczej sen. Kleszczyński, oraz wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej St. Kuhn. Sen. Kleszczyński zajął się głównie interesami rolnictwa i domagał się jak najwyższych cen dla producenta rolniczego. Natomiast bolączki handlu omówił w obszernym bardzo dokładnie opracowanym referacie wiceprezes Kuhn.

Do ważniejszych postulatów wysuniętych przez referenta należą: 1) **Zorganizowanie spółdzielń skupujących towar bezpośrednio od wytwórców,** któreby dostarczały do większych ośrodków konsumcyjnych towar odpowiedni, sortowany stosownie do zapotrzebowania rynkowego. 2) **Obniżenie opłat rzeźnych i targowych,** oraz stawki podatku obrotowego i od uboju. 3) **Zniżenie cen kartelowych na podstawowe surowce.** 4) **Zobowiązanie karteli do dostawy towarów w odpowiedniej jakości i w umówionych terminach.** 5) Zastosowanie ogólnej zasady równomiernego traktowania przez państwową politykę gospodarczą handlu prywatnego indywidualnego z handlem spółdzielczym. 6) **Obniżenie cen artykułów monopolowych celem ułatwienia ich nabycia dla szerokich warstw uboższych społeczeństwa.** 7) Zapewnienie przez monopole państwowe prywatnym sprzedawcom ich artykułów dostatecznego, godziwego zarobku 8) **Zaniechanie dotychczasowego systemu nadawania koncesji osobom lub instytucjom, nic wspólnego z handlem nie mającym.** — 9) **Zaniechanie konkurencyjnej działalności sklepów szkolnych oraz zakładów publicznych** (np. więzienia, szpitale). 10) Niezwłoczne wydanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o przetargach. 11) **Zrównanie przedsiębiorstw publicznych z przedsiębiorstwami prywatnemi** pod każdym względem przy dostawach i przetargach dla instytucyj publicznych oraz wojska. 12) **Zaniechanie nadmiernej centralizacji zakupów przez urzędy i instytucje publiczne.** 13) Należy zastosować w polityce kredytowej państwowych instytucyj bankowych **jednakowo objektywne warunki udzielania kredytów dla wszelkich form handlu na równi** z kredytami udzielonymi dla innych działów życia gospodarczego. 14) Należy stworzyć fundusze kredytowe dla kupiectwa, a to kredyty krótko terminowe na cele obrotowe i kredyt średnio i długoterminowy na cele inwestycyjne, ewent. konwersyjne. 15) Akcja kredytowa na rzecz drobnego kupiectka powinna być tania, łatwa do zrealizowania i umożliwiająca spłatę zadłużenia w niewielkich ratach w ciągu trzech lat. 16) Bank Polski powinien upoważnić swe oddziały do szerszego niż dotychczas stosowania we własnym zakresie kredytu dyskontowego dla kupców i drobnego przemysłu.

Postulaty te zostały poparte również przez przedstawiciela Izby Rzemieślniczej.

——— * ———

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

POSIEDZENIE TOW. LEKARSKIEGO odbędzie się w środę 13 bm. o godz. 20 w sali przy ul. Radziwiłłowskiej 4. Porządek obrad: Pokazy przypadków z oddziału chorób nerwowych i umysłowych państw. szpitala św. Łazarza — ordynator: prof. dr. E. Artwiński.

—:ooo:—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek: „Trzy mgły“. (Uroczyste przedstawienie w dniu święta Niepodległości).
Wtorek: „Muzyka na ulicy“.
Środa: „Trzy mgły“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ŚWIT: „Karjera“.
WANDA: „Szalony porucznik“.
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe“.
SZTUKA: „Epizod“.
UCIECHA: „Bengali“.
STELLA: I. „Malibu“. II. „Szpieg w masce“.
ADRIA: „Dzień wielkiej przygody“.
PROMIEŃ: „Kocham wszystkie kobiety“ z J. Kiepurą.
BAGATELA: „Stworzona do całowania“ (Jean Harlow) oraz rewja: „Dla ciebie Krakowie“

—:oo:—

„TRZY MGŁY“ MARJANA NIŻYŃSKIEGO ukażą się na scenie teatru m. im. J. Słowackiego dnia 11 bm. ku uczczeniu święta Niepodległości. W ujęciu scenicznem utwór Niżyńskiego, o charakterze poematu dramatycznego, przybrał kształty barwnego widowiska, którego poszczególne obrazy i postacie na tle gry światła i muzyki wiążą się ciekawie z młodzieńczą dynamiką dramatu. Sztuka wejdzie na scenę w inscenizacji i reżyserji p. Wacława Radolskiego, w oprawie dekoracyjnej art. mal. p. T. Orlowicza, muzykę skomponował p. R. Palester. Główna postać Człowieka kreuje J. Karbowski, towarzyszącą mu postać Kolegi p. Klimaszewski, Dziewczynę p. Suchecka. Resztę obsady stanowią pp.: Jaworska, Romowicz, Białkowski, Burnatowicz, Fabisiak, Kondrat, Kułakowski, Macherski, Modzelewski, Nowakowski, Staszewski, Woźniak, Woźnik i in. Dzisiejsze uroczyste przedstawienie poprzedzi przemówieniem b. min. prof. U. J. Dr. K. W. Kumaniecki.

——ooOoo——

Polacy z zagranicy w Zakopanem.

Do Zakopanego przybyła z Krakowa wycieczka Kursów Wiedzy o Polsce Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Wycieczkę, licząca ponad 40 osób z Ameryki, Czechosłowacji, Niemiec, Holandji, Litwy itd., która zabawi w Zakopanem 3 dni, prowadzą dziekan Uniwersytetu Warszawskiego Paszkiewicz, delegat Światowego Związku Polaków z Zagranicy Skokowski i inni. Uczestnicy kursów zwiedzili Morskie Oko i Czarny Staw, byli obecni na wykładzie, stanowiącym dalszy ciąg kursów, byli wreszcie na specjalnie dla nich urządzonym pokazie tańców góralskich.

Sport

Sukcesy drużyn krakowskich.

CRACOVIA—WARTA 3:1 (0:0).

Zasłużone zwycięstwo Cracovii, która przez dłuższy przeciąg zawodów urządziła sobie trening na jedną bramkę kandydata na mistrza Polski, Warty. Do przerwy Cracovia nie mogła zdobyć się na skuteczny strzał. Po przerwie pierwszą bramkę zdobyła Warta przez **Przybylskiego**, w 14 minucie. Cracovia zrewanżowała się trzema bramkami w 21, 25 i 27 minucie przez **Małczyka, Górę** i **Zembaczyńskiego**. Sędziował stronniczo, na korzyść Warty, p. **Krukowski** z Warszawy. Widzów około 4 tysiące.

WISŁA—LEGJA 5:0 (3:0).

Przewaga Wisły przez cały przeciąg meczu. Legji nie pomogły gwiazdy: Nawrot i Martyna. Bramki dla dobrze dysponowanej Wisły zdobyli Łyko (2), Artur (2), oraz Sołtysik i Habowski po jednej. Sędzia p. Szyba. Widzów około 1.500.

PODGÓRZE—DĄB 0:0.

Podgórzowi należała się wygrana i to w wysokim stosunku. Dąb bronił się jednak rozpaczliwie i zdobył punkt, dzięki czemu awansował do Ligi. Prymitywny system gry tego zespołu nie przyniesie zaszczytu ekstraklasie piłkarstwa polskiego. Sędziował p. Rettig. Widzów ponad 2 tysiące.

Pamięci polonofila.

W niedzielę, 10 bm. odsłonięta została uroczyście pamiątkowa tablica ku uczczeniu Franciszka Kvapila na domu, w którym długie lata mieszkał w Pradze. Tablicę ufundowało Towarzystwo Czechosłowacko - polskie w dziesięciolecie zgonu wielkiego przyjaciela Polaków.

Franciszek Kvapil żył w zażyłości z Asnykiem, Rydlem, Tetmajerem, bywał w Krakowie i Warszawie, jako t. zw. „konsul literacki" przyswoił literaturze czeskiej w przekładach naszych Wieszczów i aż 4 tomy Antologji poświęcił przekładowi polskiej poezji nowoczesnej. Najszczerszy wylew serca dla Polski przesycił śliczne jego dzieła: „Životem k'idealu" i przedśmiertne już „Modre ostrovy"

Dom jego był schronem gościnnym dla przybyszów z Polski. W Pamiętniku jest długa litanja podpisów polskich i sporo autografów. Listy z Polski i od Polaków do Kvapila stanowią dziś cenną pozycję w bibljotece Muzeum Narodowego, której Kvapil był dyrektorem.

WAŻNE ORZECZENIE N. T. A. DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Warszawa, 10. 11. (Tel.) Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie **mające znaczenie dla pracowników umysłowyc.** Najwyższy Trybunał Adm. orzekł, że początkowe i końcowe terminy miesiąca przeznaczone dla zgłaszania się do rejestracji bezrobotnych pracowników umysłowych **mają charakter prekluzyjny.** Uchybienia w tych terminach uprawniają ubezpieczalnie społeczne **do pozbawienia pracownika umysłowego w całości lub w części** zapomogi **z powodu braku pracy.**

NIEMCY ZADOWOLENI Z UKŁADU HANDLOWEGO.

Warszawa, 10. 11. (Tel.). Prasa niemiecka donosi z zadowoleniem, że układ handlowy polsko-niemiecki przyznał Niemcom kontygent na wywóz samochodów niemieckich do Polski. Prasa nie określa wysokości kontygentu, podaje tylko, że jest znaczny i godny uwagi. Niemieckie firmy samochodowe liczą, że będą mogły w pełni wyzyskać przyznany kontygent, wobec głodu samochodowego w Polsce.

STYPENDJA Z FUNDACJI IM. JAKÓBA POTOCKIEGO.

Warszawa, 10. 11. (Tel.). Rada Fundacji im. Jakóba Potockiego przyznała kilka dalszych stypendjów na studja w zakresie walki z rakiem i gruźlica **dr. Biernackiemu, dr. Pruszyńskiemu, dr. Pollarowi, lekarce dr. Łamiewskiej, dr. Dmochowskiemu i Bieloszapskiemu.**

OSKARŻENI O ZAMORDOWANIE Ś. P. PIERACKIEGO ZAPOZNAJĄ SIĘ Z AKTAMI.

Warszawa, 10. 11. (Telef.) Oskarżeni w procesie o zamordowanie ś. p. min. Pierackiego zostali dziś sprowadzeni do sądu **z powodu zgłoszenia przez nich żądania zapoznania się z aktami śledztwa.** Ponieważ oskarżonym — przysługuje prawo poznania aktów śledztwa, przeto **podanie ich zostało uwzględnione.** W ciągu paru dni będą oni przychodzili pod eskortą do sądu na kilka godzin celem przejrzenia tomów z aktami.

Pieniądz abisyński.

„Pester Lloyd" w artykule pod powyższym nagłówkiem, pisze:

„Abunckte" znaczy dosłownie: „Ojciec punktów". To miano Abisyńczycy nadali austrjackiemu talarowi Marji Teresy, ponieważ kładli szczególną wagę na punkty, wyryte na agrafie podobizny cesarzowej. Tylko monety, na których te punkty są niezatarte uznaje się w Abisynji za pełnowartościowe. Talary te były w Abisynji od 1751 do 1931 r. ustawowym środkiem płatniczym. W tym okresie mennica wiedeńska dostarczyła Abisynji tych monet w wysokości prawie **243 miljonów,** poczem nastąpiła przerwa. Ostatnio wybito dla Abisynji w maju b. r. **251.000 talarów.**

Siła nabywcza talara Marji Teresy w stosunku do walut zagranicznych jest uzależniona od ceny srebra na rynku londyńskim. Dokonana w ub. roku w St. Zjednoczonych **waloryzacja srebra wywarła także wpływ na Abisynję.** Celem obrony więc przeciw zwyżce ceny srebra na rynku światowym Abisynja ogłosiła ustawę o wywozie talarów Marji Teresy. Ustawa ta nie zdołała jednak zapobiec zwyżce wartości tego talara w stosunku do ogólnej ceny srebra. W chwili obecnej wszakże **wyższy kurs talara przydaje się Abisynji przy jej zakupach materjału wojennego w Europie.**

Od 1931 r. Abisynja posiada także **państwową instytucję emisyjną.** W końcu 1934 r. instytucja ta emitowała 3.3 miljona talarów w banknotach. W faktycznym obiegu zaś znajdują się równe 2.9 miljona talarów. Statut Banku Etjopji przepisuje **100 procentowe pokrycie banknotów talarami Marji Teresy.** Oprócz tych talarów istnieją jeszcze inne z **podobizną cesarza abisyńskiego, Menelika,** oraz t. zw. Talleri D'Italia. Obie te monety jednak w Abisynji nie są środkami obiegowemi. Z tego to powodu zapewne Italja obecnie zdecydowała się **nabyć w Wiedniu prawo bicia talarów Marji Teresy.**

Talar ten wypuszczono po raz pierwszy w 1752 r. i zdobył on sobie szybko **cały niemal Wschód.** Szczególnem zaufaniem darzy go ludność **od Sudanu aż do Indyj.** Posługiwała się nim jednak także Francja przy zakupach jedwabiu wschodniego dla Europy. Nawet Angija wysławszy w 1876 r. wojska swoje przeciw Negusowi Teodorosowi, przezornie zamówiła sobie w Wiedniu talary Marji Teresy.

Radjo.

Programy stacyj radjowych.

WTOREK, DNIA 12-go LISTOPADA 1935 r.:

Kraków. 293.5 m.). Godz. 6.30 — 7.20 Transmisja z Warszawy; **7.50** Program na dzień bież.; 7.55 Parę informacyj; **8.00** Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej; 12.03 Transmisja z Warszawy: 13.35 Sceny baletowe (płyty): 15.15 Transmisja z Warszawy; **16.15** Płyty; 16.45 Transmisja z Warszawy i **Poznania;** 18.45 Alfred Sittard przy organach: 19.00 Kronika przyrodnicza; 19.10 Program na dzień **następny;** 19.20 Koncert reklamowy; 19.40 Transm. **z Warszawy;** 20.05 Transmisja z Katowic: 22.30 **Transm.** z Warszawy; 22.45 Odczyt w języku **esperanto;** 23.00 Transm. z Warszawy; 23.05 Serenady (płyty).

Lwów. (377.4 m.) Godz. 13.20 Muzyka lekka **na** płytach; 18.30 Skrzynka techniczna; **18.40 Silva** revum: 18.45 Pieśni i arje; 19.00 Odczyt; **19.20:** Koncert reklamowy.

Warszawa. (1339.3 m.). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze": 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 6.50 Płyty: **7.20 Dziennik** poranny; 7.55 Parę informacyj; 8.00 **Audycja dla** szkół: 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; — 12.15 Audycja dla szkół; 12.30 Muzyka salonowa; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; **13.30:** Z rynku pracy: 15.15 Wiad. o eksporcie polskim; 15.20 Giełda: 15.30 Muzyka: 16.00 Skrzynka PKO.; 16.15 Płyty: 16.45 „Cała Polska śpiewa"; 17.00: Odczyt: 17.15 Koncert orkiestry P. R.: **17.50** Skrzynka językowa: 18.00 Recital fortepianowy; 18.30: Szkic literacki: 19.00 Skrzynka rolnicza; 20.05: Koncert symfoniczny z Katowic: 22.30 Pogadanka; 22.45 Odczyt z Krakowa: 23.00 Wiadom. meteorol. dla komunik. lotniczej: 23.05 Muzyka tan. (płyty).

Katowice. (395.8 m.). Godz. 15.20 Wiadomości giełdowe; 15.25 Życie artyst. i kulturalne Śląska; 19.00 Felieton sportowo-turystyczny; 20.05 Koncert symfoniczny Katowickiego Tow. Muzycznego; 22.45 „Na polskim transatlantyckim m/s Piłsudski"; 23.05 Płyty.

AXEL RUDOLF. 23

PRZYGODA NA WSCHODZIE.

Adaptował E. Bałucki.

— Nie było innej rady, Zygmuncie. — Groblicz wetknął ręce do kieszeni spodni i końcem buta odrzucił na bok płachtę brezentową: — Musiałem ustąpić i zabrać ją na dżonkę, bo bez tego nigdy nie dowiedziałbym się, gdzie jest pani Groniecka.

Tsi-Lu podniosła się, przykrywając rękawem włosy.

Była podobna do figurenki z delikatnej, kruchej porcelany. W jej głębokiem spojrzeniu nie pozostało śladu z wyzywającej zalotności. To były pokorne oczy oddanego psa, oczy zakochanej dziewczyny chińskiej.

— Jeśli chcesz, możesz ją odesłać zpowrotem — burknął zakłopotany Groblicz. — Teraz już wiemy, dokąd mamy jechać!

Szronowski zgromił go spojrzeniem:

— To byłoby ostatnie świństwo!... Możesz myślisz inaczej? Przecież sam powiedziałeś przed chwilą, że wskazała ci, gdzie jest pani Groniecka jedynie pod warunkiem, że zabierzemy ją ze sobą...

— Umowy z nią nie spisałem —, odparł Groblicz trochę zły i jednocześnie zawstydzony.

— Niech zostanie —, uciął Szronowski, przyjaźnie skinął głową Chince i powędrował na drugi koniec dżonki.

Wkrótce się wyjaśniło, że Tsi-Lu wcale nie jest ciężarem dla obu mężczyzn.

Przeciwnie. Szronowski musiał przyznać, że podczas podróży w takich warunkach — dziewczyna jest bardzo pożyteczna.

Zupełnie jakby jej nie było na dżonce: przesuwała się bezgłośnie po pokładzie, nie rozmawiała, o nic nie pytała, starała się nie zwracać na siebie najmniejszej uwagi; przyrządzała herbatę, pod jej ręką brudny namiot zamienił się w przytulne, wygodne schronisko; umiała się porozumieć z majtkami w ich osobliwej gwarze, znalazła pamiątkowy zegarek inżyniera, skradziony przez jednego z Chińczyków.

Niespostrzeżenie stała się niezastąpiona w szeregu spraw codziennych i Szronowski był bardzo zadowolony z jej obecności.

Nauczył się kilku wyrazów chińskich specjalnie po to, by zrobić przyjemność dziewczynie.

Przy sposobności wypowiedział je, lecz nie zrozumiała, spojrzała nań bojaźliwie i spuściła głowę. Gdy położył rękę na jej starannie ułożonych, błyszczących włosach Tsi-Lu drgnęła, jakby przebiegł przez nią prąd elektryczny, a zawsze pokorne, oddane oczy rozbłysły takim żarem, że czempredzej cofnął dłoń, zawrócił i milcząc odszedł.

Jeszcze więcej był zadowolony Juljan Groblicz.

Pół dnia, a czasem do późnej nocy, plótł niestworzone głupstwa, przypraw iając Tsi-Lu o szczery śmiech, który dźwięczał w jej ustach, jak mruczenie pieszczonej kotki.

Dżonka powoli lecz wytrwale sunęła w górę rzeki. Okolica była zupełnie dzika i robiła wrażenie niezamieszkałej. Teren wznosił się wybitnie.

Pokonywując z trudem szybki, rwący prąd, łódka płynęła wąskim korytarzem z gołych stromych skał. Światło dzienne nie zawsze sięgało dna głębokiego wąwozu, panował w nim półmrok, a każdy okrzyk ludzki grzmiał dziesięciokrotnem echem.

Szeroki, potężny Jang-cy-kiang przemienił się w rzekę górską, z której wynurzały się miejscami wielkie zębate głazy, podobne zdaleka do lwich łbów.

Dwa razy dżonka siadła na mieliźnie piaszczystej i upłynęło kilka godzin, zanim załoga, zanurzona po piersi w lodowatej wodzie, ściągnęła ciężką łódź.

Na dziesiąty dzień za ostrym zakrętem rzeki ukazała się nagle Batanga — znane miasteczko, zbudowane na gołych skałach: niektóre chatki wyglądały jak gniazda jaskółcze.

Tu się kończyła podróż wodą: mała, lecz zanadto rwąca woda uniemożliwiała dalszą jazdę w górę Jang-cy-kiangu.

Ledwo dżonka dobiła do brzegu, zaczął się cisnąć do niej tłum podnieconych, ogromnie zaciekawionych mieszkańców.

Posypał się grad pytań, odpowiedzi i w mgnieniu oka między Chińczykami na brzegu a załogą łodzi zawiązała się bezładna, hałaśliwa rozmowa.

Potem od tłumu oddzielił się grupa z kilkunastu młodych ludzi i wyjąc w niebogłosy, popędziła w górę po stromych schodach kamiennych, by zanieść do miasta sensacyjną wiadomość o przybyciu białych.

Zanim Szronowski i Groblicz wysiedli na ląd, ci sami Chińczycy już pędzili z powrotem, wrzeszcząc i gestykulując namiętnie, skacząc ze skały na skałę z nieprawdopodobną zręcznością kozłów górskich.

Jednem słowem zachowanie ludności świadczyło dobitnie, że zjawienie się białego człowieka w rejonie górnego Jang-cy-kiangu było wydarzeniem równie wielkiem, jak rzadkiem, a jednak cywilizacja zachodnia dosięgła nawet tej pogranicznej prowincji olbrzymiego państwa chińskiego.

Błądząc po miasteczku w poszukiwaniu mułów, Groblicz natknął się niespodzianie na autentycznego Forda.

Wóz był stary, porządnie roztrzęsiony, ale i cena niewielka.

Jego posiadacz — przedstawiciel jedynej, zarazem nieograniczonej władzy w miasteczku — stary Chińczyk z długą siwą brodą, mówiący nieźle po angielsku, z powagą skinął głową oświadczając, że dla tak dostojnych gości gotów byłby się zrzec największego skarbu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na falach radja.

Fale krótkie.

Wiadomość o rozpoczęciu prób technicznych krótkofalowej stacji nadawczej w Warszawie, wzbudziła zainteresowanie tym niezwykle ciekawym działem radjotechniki. — Warszawska stacja krótkofalowa nadaje wprawdzie audycje radjowe specjalnie dla krajów zamorskich, jest jednak wielka ilość stacyj broadcastingowych, których programy można w Polsce odbierać.

Niestety zbyt mało jeszcze jest w Polsce odbiorników radjowych przystosowanych do odbierania fal krótkich. Należy jednak przypuszczać, że pod wpływem żądań nabywców aparatów radjowych nasz przemysł rozpocznie większą produkcję aparatów, któreby posiadały wszystkie trzy zakresy fal radjowych.

Wielka ilość obecnych radjoaparatów jest przystosowana do odbioru krótkich fal **w zakresie od prawie 18 do 50 m.** Liczba pracujących na tych falach stacyj nadawczych stale wzrasta, tak, że odbiór krótkofalowy nabiera znaczenia nietylko dla radjo amatorów, którym często zależy tylko na nawiązaniu kontaktu radjowego z ich kolegami i to po większej części zapomocą własnoręcznie wybudowanych aparatów i nietylko dla radjotelegrafji, która operuje specjalnie przystosowanym do tego celu sprzętem, ale także dla zwykłego radjosłuchacza.

Możliwość zastosowania fal krótkich poraz pierwszy w pełni docenili amerykańscy radjoamatorzy, którzy przy użyciu minimalnej ilości wattów, mogli nawiązać kontakt ze stacjami pozaoceanicznemi. Ponieważ początkowo osiąganie porozumienia na tak wielkich odległościach nie udawało się o każdej porze dnia i roku, ta niedogodność stała się bodźcem do planowych dociekań i wynikłego z nich następstwa oddania fal krótkich na usługi ogółu.

Aż do chwili odkrycia fenomenalnych wprost cech krótkich fal kontakt transoceaniczny był utrzymywany wyłącznie przy pomocy fal długich. Olbrzymie stacje nadawcze o mocy sięgającej aż do 500 KW. pracujące na falach wielu tysięcy metrów, **zaopatrzone były w ogromne anteny, tworząc gęsty las potężnych masztów.** W przeciwstawieniu do tych potrzeb, dzisiejsze krótkofalowe stacje nadawcze poprzestają na bardzo małych wymogach, dotyczących mocy elektrycznej, pojemności terenu, a po zatem dzięki nim osiągnąć można cały szereg innych korzyści. Gdy chodzi o skomunikowanie się z jakąś określoną stacją radjową, co się zdarza w wielu wypadkach używa się t. zw. pionowych anten, które wypromieniowują pęk krótkich fal tak, jak reflektor światło — tylko w kierunku miejsca odbioru. Kilka takich anten umieszczonych obok siebie, w które nadajnik może być wyposażony, — wypromieniowuje wyżej wzmiankowany snop krótkich fal i dostarcza do miejsca odbioru prawie tysiąc razy większą energję, niż normalne anteny, które równomiernie rozprzestrzeniają fale we wszystkich kierunkach.

Krótkie fale mają przewagę nad długiemi także i ze względu na czas,, gdyż wskutek wyższej częstotliwości pozwalają na szybszą wymianę znaków. Bardziej się je ceni i dlatego, że modulowanie częstotliwości wpływa z tego samego powodu dodatnio na emitowane żywe słowo, muzykę lub nawet przekazywane drogą radjową obrazy.

Długie fale wykazują w miarę stopniowego zmniejszania się odległości pomiędzy stacją nadawczą a odbiornikiem, stałe zmniejszanie się natężenia pola elektrycznego, co da się obliczyć na podstawie znanych praw przy uwzględnianiu rozpraszania się fal wzdłuż warstwy atmosferycznej. Doskonały odbiór fal krótkich na dalekich odległościach wydatnie koliduje z temi prawami. Przy falach poniżej 40 m. t. zw. „martwa strefa" wykazuje nam dalsze „cuda". W miarę zwiększającej się odległości od nadajnika, natężenie pola elektrycznego początkowo stale się zmniejsza, aż przy odbiorze całkowicie zanika. Przy większych odległościach to natężenie jednak znów wzrasta i utrzymuje się na dłuższą metę na dość stałym poziomie.

Dla wszystkich tych zjawisk istnieje tylko jedno wytłumaczenie, a mianowicie: odbijanie się fal od wyższych warstw atmosfery.

———*———

Przeszkody w odbiorze radjowym.

Przeszkody radjowe pochodzą z różnych przyczyn, wśród nich najważniejsze są: — **przeszkody atmosferyczne,** przeciw którym jak dotychczas jesteśmy bezsilni; przeszkody powodowane przez **zbyt bliskie sąsiedztwo dwóch stacyj na widmie fal,** objawiające się gwizdem interferencyjnym. Powstają te przeszkody, gdy jakaś stacja nie stosuje się ściśle do przydzielonej jej przez Międzynarodową Unję Radjową fali; **przeszkody powstające w instalacji oświetleniowej przez zły kontakt na przewodach,** złą izolację, źle dokręconą żarówkę lub bezpiecznik, zepsuty wyłącznik itd. lub w instalacji antena-ziemia, oraz uszkodzenie wewnątrz odbiornika. Doświadczenie uczy, że te przeszkody są częstsze, niżby się naogół wydawało; — **przeszkody powodowane przez zelektryfikowane przyrządy gospodarstwa domowego,** jak odkurzacze, wentylatory, maszyny do szycia, chłodnie itp. oraz **przeszkody przemysłowe,** powodowane przez motory, wciągi osobowe (windy), **migawkowe reklamy świetlne itp.** oraz przeszkody wywołane przez aparaty elektro-medyczne.

Przeszkodę w odbiorze radjowym można **usunąć** po zbadaniu źródła przeszkód, to zaś da wykryć się przy pomocy **specjalnych aparatów.** W związku z tą aktualną sprawą ukazały się na rynku dwa specjalne aparaty, a więc aparat do wyszukiwania źródeł przeszkód przemysłowych i aparat do oznaczania stopnia zakłócenia odbioru radjowego.

Oba aparaty zmontowane są w dwóch ręcznych walizeczkach, ok. 7 kg. wagi. Aparat do wyszukiwania źródeł przeszkód jest to dwuobwodowy, trzylampowy odbiornik na dwa zakresy częstotliwości od 150 do 400 kc. i od 500 do 1500 kc. Układ lamp jest następujący: wielka częstotliwość, audion i mała częstotliwość. Odbiornik zaopatrzony jest w antenę ramową wbudowaną wewnątrz walizki oraz małą antenę dotykową.

Jak wiadomo, antena ramowa jest kierunkową, to znaczy odbiera najlepiej fale, których kierunek leży w płaszczyźnie ramy. Chcąc zatem określić miejsce, gdzie znajduje się np. silnik, powodujący zakłócenia w odbiorze radjofonicznym, uruchamiamy odbiornik i obracamy walizką. Przy pewnem jej położeniu zakłócenia w słuchawkach będą największe, posuwamy się więc w tym kierunku, obserwując jedynie zwiększanie się zakłóceń w słuchawkach. W ten sposób odnajdujemy wkońcu przeszkadzający silnik.

Antena dotykowa służy do wyszukania przewodu, którym płyną prądy zakłócające wielkiej częstotliwości. Idąc wzdłuż takiego przewodu i zbliżając do niego co pewien czas antenę dotykową — wraz ze wzrostem przeszkód w słuchawkach, zbliżamy się do źródła tych zaburzeń.

Aparat **do oznaczania stopnia zakłóceń posiada przyrząd,** na którym odczytujemy napięcie zakłócające (składowe symetryczne i nie symetryczne) mierzone bądź przy maszynach i aparatach elektrycznych wywołujących te zakłócenia, bądź też przy przenoszących te zakłócenia przewodnikach elektrycznych. Stopień zakłócenia, który jest pewnym czynnikiem porównawczym, określamy w następujący sposób: mierzymy między anteną i ziemią napięcie zakłócające oraz napięcie użyteczne. Stosunek napięcia zakłócającego do napięcia użytecznego da nam w procentach stopień zakłócenia odbioru radjofonicznego. Pamiętać należy, że pomiar napięcia zakłócającego wykonujemy w czasie gdy dana stacja radjowa nie pracuje a przez antenę dostaje się jedynie zakłócenie — pomiar zaś napięcia użytecznego wykonujemy w czasie trwania przerwy w audycjach danej stacji (fala nośna niemodulowana) przy braku jakichkolwiek przeszkód.

Aparat pomiarowy pracować może jedynie w połączeniu z aparatem do wyszukiwania źródeł przeszkód.

———ooo———

Sezon operowy w Polskiem Radio.

W bieżącym sezonie jesienno-zimowym Polskie Radjo nadawać będzie dla swych słuchaczy cały szereg słuchowisk operowych, na które złożą się nietylko bezpośrednie transmisje ze scen teatralnych, ale również audycje operowe przygotowywane w studjo Polskiego Radja.

Niewątpliwie interesujące będą transmisje z Opery Warszawskiej, z którą Polskie Radjo nawiązało w bieżącym sezonie ściślejszy kontakt. Prawdopodobnie raz w miesiącu usłyszy cała Polska za pośrednictwem radja przedstawienia operowe z reprezentacyjnej sceny kraju. Narazie ustalono, że transmitowane będzie przez radjo przedstawienie „Halki", dnia 17. listopada i „Strasznego dworu" w dniu 29. grudnia. — Na transmisjach z opery Warszawskiej nie ograniczy się repertuar operowy Polskiego Radja. Logiczną konsekwencją nowej polityki muzycznej Polskiego Radja, które dąży do udziału w programach radjowych wszystkich regjonalnych ośrodków muzycznych, będzie dopuszczenie transmisyj oper z poszczególnych miast, w szczególności zaś z Poznania, który posiada znakomitą stałą operę miejscową. Prawdopodobnie transmitowana będzie stamtąd „Dama pikowa" — Czajkowskiego. — Ze studja nadawać będzie Polskie Radjo opery specjalnie radjofoniczne tak ze względu na obsadę wokalną i instrumentalną, jak też na czas trwania. Przedewszystkiem krótkie, jednoaktowe utwory, które cieszą się wśród radjosłuchaczy szczególną sympatją, będą nadal kontynuowane. Ten typ audycyj rozpoczęła opera Poldiniego: „**Księżniczka i włóczęga**", w najbliższej zaś przyszłości nadane będą „**Flis**" i „**Verbum Nobile**": Moniuszki, „**Aleko**": Rachmaninowa i poraz pierwszy w Polskiem Radjo „**Nieśmiertelny Kaszczej**": Rimskij-Korsakowa. Również ze studja nada Polskie Radjo poraz pierwszy dwie polskie opery: „**Duch wojewody**": Grossmana i „**Goplanę**": Żeleńskiego.

Z oper o charakterze komicznym, które wejdą do repertuaru Polskiego Radja w bieżącym sezonie, wymienić należy Pergolesie'go „Służąca — Panią", Mozarta — „Dyrektor Teatru", oraz Haydna — „Aptekarz". Wszystkie te opery wykonywane będą w Polskiem Radjo po raz pierwszy.

———*———

Radjo w czasie wojny Abisynji z Włochami.

Wypadki wojenne, jakie toczą się obecnie w Abisynji, zwróciły uwagę wszystkich na pierwszorzędny instrument informacyjny, a mianowicie radjostację w Addis Abebie. Rozgłośnia etjopska jest jedynym środkiem przesyłania wiadomości ze stolicy Abisynji do pism całego świata. Zrozumiale jest, że jeżeli pierwszym celem ataku na nieprzyjaciela jest izolowanie go od wszelkich środków komunikacji, to naturalnie ta właśnie rozgłośnia może być pierwszym celem ataków samolotów italskich. Ataki te jednak będą miały raczej znaczenie psychologiczne, gdyż radjotechnika obecna buduje już aparaty transmisyjne i **małe krótkofalowe stacje nadawcze** tak niedużych rozmiarów, że mogą być instalowane w dowolnych miejscach.

Radjostacja Addis Abeby właściwie nie jest położona w samej stolicy, lecz w miejscowości Akaki, mniej więcej dwa kilometry za miastem. Prowadzi ją szwedzki inżynier F. Mammer. Rozgłośnia ta pracuje na fali średniej. Oprócz niej istnieją dwie rozgłośnie krótkofalowe. Radjostacja w Akaki, o sile 3 kw. może nadawać **zarówno telegramy, jak i normalne audycje broadcastingowe.**

Przy pomocy pozostałych dwu rozgłośni krótkofalowych — Nationale Broadcasting Company transmituje **do Ameryki specjalne programy z Abisynji.** Oczywiście od czasu rozpoczęcia działań wojennych, radjofonja abisyńska rozwinęła bardzo ożywioną działalność szczególnie energicznie odpowiadając na propagandę **rozgłośni erytrejskiej, która znajduje się w Asmarze.**

Niedawno krewny Negusa, dr. Maleku Bayan, wygłosił przemówienie przez radjostację etjopską E. T. A. na fali 39.37 m., które było transmitowane do Ameryki. — W odpowiedzi na to przemówienie, radjostacja w Asmarze transmitowała przemówienie hr. Ciano, które również nadane zostało do Rzymu. Pewnego rodzaju wydarzeniem była transmisja mowy cesarza Abisynji do radjosłuchaczy amerykańskich zorganizowana przez National Broadcasting Company. Przemówienie to, wygłoszone w języku francuskim, — słyszeli również radjosłuchacze polscy. Oczywiście delegat Abisynji w Genewie skorzystał z tej sposobności, aby zgromadzonym tam dyplomatom, umożliwić wysłuchanie mowy swego cesarza.

W ten sposób radjofonja w czasie wojny stała się nietylko instrumentem porozumienia między poszczególnymi oddziałami wojska, ale również służy propagandzie najrozmaitszych haseł — związanych ściśle z atmosferą działań wojennych.

Po plebiscycie w Grecji



który zadecydował o powrocie króla na tron, ministrowie i generałowie wystosowali w pałacu królewskim w Atenach adres hołdowniczy do króla Jerzego II., przebywającego obecnie w Londynie.

Prasa polska i radjo.

Stosunki między prasą zrzeszoną w Związku Wydawców, a Polskiem Radjo, zostały uregulowane umową zawartą 6 lutego 1934 roku. W wyniku tej umowy funkcjonuje, ku zadowoleniu obu stron, Komsija Porozumiewawcza prasowo-radjowa, w skład której wchodzą przedstawiciele Ministra Poczt i Telegrafów, Polskiej Agencji Tel., Związku Wydawców Dzienników i Czasopism oraz Polskiego Radja. Ostatnie posiedzenie tej Komisji odbyło się dn. 12. IX. 1934 r. poczem w wyniku dyskusji uzgodniono stanowiska zainteresowanych stron w dziedzinie radjowej służby informacyjnej oraz reklamy przez radjo. Polski Związek Wydawców, wydając swe roczne sprawozdanie, podkreśla, iż „po osiągnięciu powyższych porozumień, stosunki między prasą zrzeszoną, a Polskiem Radjo rozwijają się harmonijnie, w atmosferze wzajemnego, życzliwego zrozumienia". Zanotować należy, że Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism prowadzi od kilku lat szczegółowe badania nad stosunkami prasy i radja nietylko w Polsce, ale również w innych krajach Europy i w Ameryce Północnej. Prace Związku spotkały się z dużem uznaniem na terenie międzynarodowym, przyczem podkreślić należy, że z porównania stosunków między prasą a radjem w Polsce i w pozostałych krajach Europy, bezwzględnie najbardziej harmonijna współpraca rozwija się w Polsce.

Wydawca za „Głos Narodu", Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.